

Nasze sprawy

◊ **POZWÓLCIE DZIECIOM** Z niedzielą dzisiejszą 17 czerwca zawieszamy na okres wakacji specjalne Msze Św. odprowadzane w każdą niedzielę w Kaplicy Domu Katolickiego o godz. 11.30 dla rodziców z małymi dziećmi. Msze te cieszyły się dość dużą frekwencją. Przeciętnie przychodziło około 100 matek i ojców z małymi dziećmi. Dziękujemy młodym małżeństwom za przeżywanie Mszy Św. razem z dziećmi.

◊ **ASYASTA DZIECIĘCA** W naszej parafii przed kilkunastu latami Siostra Magdalena zainicjowała piękną eucharystyczną asystę dzieci. Trzeba ją koniecznie podtrzymywać. Dziękuję ks. Arturowi i młodym matkom, że podjęły ten temat i wprowadziły małe dzieci w asystę. Proszę o odkrycie aktualnych sposobów na zaangażowanie małych dzieci i ich rodziców do tej asysty. Myślę nie tylko o małych dziewczynkach, ale także i chłopcach.

◊ **SYPANIE KWIATÓW PRZED NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM** Piękno procesji eucharystycznej polega na licznej frekwencji wiernych, ale również na niesionych feretronach oraz sztandarach i chorągwiach. Niezwykłym czarem takiej procesji są gromady dziewczynek sypanych kwiaty. Naszym Siostronom Nazaretankom, a zwłaszcza siostronom Katechetkom dziękujemy, że dostrzegają tę ważną sprawę i uczą dziewczynki, jak należy spełniać tę funkcję liturgiczną.

◊ **KOŃCZY SIĘ ROK SZKOLNY** W najbliższy piątek, 22 czerwca dobiega końca rok szkolny. Do wdzięczności wszystkim Nauczycielom i Wychowawcom, Pracownikom szkoły serdecznie zachęcamy. Pamiętajmy, że sztuką nad sztukami jest kształcenie i wychowanie dzieci i młodzieży.

◊ **KTO W NASZEJ PARAFII KATECHIZOWAŁ W ODCHODZĄCYM ROKU SZKOLNYM?:**

a. 4 Siostry Nazaretanki – Siostra Malwina, Siostra Małgorzata, Siostra Rafaela i Siostra Gabriela,

b. 3 Katechetki świeckie: Pani Bożena Litwa, Pani Małgorzata Warchał i Pani Elżbieta Warchał

c. 6 Księży: Ks. Zdzisław Kałwa, Ks. Jan Jarco, Ks. Janusz Żmuda, Ks. Mieszko Pabiś, Ks. Artur Chrostek, Ks. Stanisław Kęsek. Katechizujemy w Szkole Podstawowej Nr 2 i 4, w Gimnazjum Zespołu Szkół Nr 1, w Liceum Ogólnokształcącym, w Zespole Szkół Budowlanych oraz w Zespole Szkół Zawodowych. Przy końcu roku szkolnego przekazujemy głęboki ukłon katechizującym i dziękujemy za wprowadzanie młodych Wadowiczank w sprawy Boże.

◊ **PARAFIA MODLI SIĘ O NOWEGO WIKARIUSZA** ks. Kardynał Franciszek Macharski dostrzega potrzebę katechizowania w Gimnazjum Nr 1 przez księdza będącego wikariuszem naszej parafii. Liczymy, że w najbliższym czasie dodatkowy kapłan będzie przydzielony do pracy duszpasterskiej.

„Bazylika” - Tygodnik informacyjny Do użytku parafialnego
Redakcja: **Zespół parafialny** pod przewodnictwem **Ks. Prałata Jakuba Gila**
tel. 873-21-10, 873-20-96, E-mail wadbazyli@diecezja.krakow.pl, WWW.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607

17 czerwca 2001 r. Nr 24(67) Rok 2

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z DRUGIEJ
KSIĘGI SAMUELA**

2 Sm 12, 1. 7-10. 13

Dawid uznaje swoją winę i otrzymuje przebaczenie.

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO
PAWŁA APOSTOŁA DO GALATÓW**

Ga 2, 16. 19-21

Jesteśmy usprawiedliwieni przez wiarę w Chrystusa.

Bóg pierwszy nas umiłował i posłał swojego

Syna jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.

EWANGELIA:

Łk 7, 36-8, 3 *Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała.*

Jeden z faryzeuszów zaprosił Jezusa do siebie na posiłek. Wszedł więc do domu faryzeusza i zajął miejsce za stołem. A oto kobieta, która prowadziła w mieście życie grzeszne, dowiedziawszy się, że jest gościem w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy olejku i stanawszy z tyłu u nóg Jego, płacząc, zaczęła oblewać Jego nogi i włosami swej głowy je wycierać. Potem całowała Jego stopy i namaściła je olejkiem. Widząc to faryzeusz, który Go zaprosił, mówił sam do siebie: «Gdyby On był prorokiem, wiedziałby, co za jedna i jaka jest ta kobieta, która się Go dotyka, i że jest grzesznicą». Na to Jezus rzekł do niego: «Szymonie, muszę ci coś powiedzieć». On rzekł: «Powiedz Nauczycielu». «Pewien wierzyciel miał dwóch dłużników. Jeden winien mu był

pięćset denarów, a drugi pięćdziesiąt. Gdy nie mieli z czego oddać, darował obydwóm. Który więc z nich będzie go bardziej miłował?» Szymon odpowiedział: «Sądzę, że ten, któremu więcej darował». On mu rzekł: «Słusznie osądziłeś». Potem zwrócił się do kobiety i rzekł Szymonowi: «Widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie podałeś mi wody do nóg, ona zaś łzami oblała Mi stopy i swymi włosami je otarła. Nie dałeś mi pocałunku; a ona odkąd wszedłem, nie przestaje całować nóg moich. Głowy nie namaściłeś Mi oliwą; ona zaś olejkiem namaściła moje nogi. Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje». Do niej zaś

ciąg dalszy na stronie 2

rzekł: «Twoje grzechy są odpuszczone». Na to współbiednicy zaczęli mówić sami do siebie: «Któż On jest, że nawet grzechy odpuszcza»? On zaś rzekł do kobiety: «Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój». Koniec krótszej perykopy. Następnie wędrował przez miasta i wsie, nauczając i głosząc Ewangelię o królestwie

REFLEKSJA EWANGELICZNA:

Miłość i odpuszczenie grzechów, taki temat moglibyśmy nadać dzisiejszej Ewangelii. Wydarzenie opowiedziane przez św. Łukasza porusza najbardziej istotny wymiar odpuszczania grzechów. Decydujący jest tutaj pełen miłości żal człowieka, który postanawia powiedzieć „przepraszam” zranionej przez grzech Miłości-Bogu. Bardzo głębokie słowa Jezusa: „Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten,

Bożym. A było z Nim Dwunastu oraz kilka kobiet, które uwolnił od złych duchów i od słabości: Maria, zwana Magdaleną, którą opuściło siedem złych duchów; Joanna, żona Chuzy, zarządcy u Heroda; Zuzanna i wiele innych, które im usługiwały ze swego mienia.

Oto słowo Pańskie.

komu mało się odpuszcza, mało miłuje”, potwierdzają tę prawdę. Do konfesjonału trzeba przychodzić z grzechami i miłością. A raczej z miłością i grzechami. Do konfesjonału nie przychodzimy z tego powodu że są święta, czy inna okoliczność. Ale przede wszystkim dlatego aby nie utracić Tego którego kochamy Mistrza i Zbawiciela. Bez względu na okoliczność – tak jak kobieta z dzisiejszej Ewangelii. Nie ze strachu lecz z potrzeby serca.

Ks. Jan J.

Ogłoszenia parafialne

XI NIEDZIELA ZWYKŁA 17.06.2001

1. Jutro nasz Metropolita Ksiądz Kardynał Franciszek Macharski otrzymuje w Urzędzie Miasta honorowe obywatelstwo naszego miasta. Dostojną Osobę naszego Arcybiskupa polecamy modlitwom wiernych.

2. We wtorek zamiast poniedziałku, pielgrzymujemy o godz. 6.30 do Czernej.

3. Zachęcamy wiernych do udziału w procesjach Eucharystycznych w Oktawie Bożego Ciała, które odbywają się po rynku o godz. 18.30 do czwartku włącznie. W czwartek na zakończenie tych uroczystości będzie dłuższa procesja częścią ulicy Krakowskiej oraz Zatorskiej. W tym dniu Mszę Św. Jubileuszową odprawi

Ojciec Prowincjał Księża Jezuitów, Ksiądz Adam Żak. Na zakończenie procesji będzie poświęcenie wianków oraz małych dzieci.

4. W środę 20 czerwca mija 81. rocznica Chrztu Ojca Św. Do wydarzenia tego nasz Papież wracał – także przez ucałowanie chrzcielnicy. W tym dniu zapraszamy naszych parafian na uroczystą Mszę Św. o godz. 18.00.

5. Na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30, modlimy się za Ojca Świętego, który pod koniec tygodnia podejmuje 94 pielgrzymkę na Ukrainę.

namy sobie słowa Ojca Św. wypowiedziane do Polaków – Sursum corda – „W górę serca” i każdy daje sobie odpowiedź jak zrealizował to przesłanie Ojca Św.

Powoli zbliżamy się do celu naszej pielgrzymki. Drogą z Kuźnic wędrujemy na Kalatówki. Po niedługim marszu ukazuje się nam wśród lasów kompleks zabudowań, do którego wiedzie otwarta brama, a przy niej studzienka – kapliczka z wyrytą modlitwą. Pustelnię zbudowano pod kierunkiem Św. Brata Alberta, w stylu podhalańskim – propagowanym przez Stanisława Witkiewicza - przyjaciela Brata Alberta. Obecnie jest to pustelnia Sióstr Albertynek, gdyż w 1902 roku Bracia Albertyni wybudowali sobie drugi klasztor na stoku Krokwi, a dotychczasowy przekazali Siostrom Albertynkom. Jedną z nich uważaną za współzałożycielkę Zgromadzenia Albertynek /razem z Bratem Albertem/ została beatyfikowana przez Ojca Św. Jana Pawła II w czasie Mszy Św. w Zakopanym. Udajemy się do Kaplicy. Urzeka ona prostotą. Bogactwem kaplicy jest Krzyż pochodzący prawdopodobnie z Kościoła OO Paulinów na Skalce. Ukrzyżowany, cierniem ukoronowany Chrystus wywiera wstrząsające wrażenie. Zwisająca na bok głowa, wypływająca z boku krew, przypominają okrutną mękę i śmierć Pana Jezusa – cenę za nasze zbawienie. W zupełnej ciszy modlimy się. Ks. Proboszcz przybliżył

nam postać Adama Chmielowskiego – malarza, który u szczytu sławy postawił sobie pytanie Bóg czy sztuka? Znalazłszy ewangeliczną odpowiedź – poświęcił swoje życie na służbę dla ludzi najbiedniejszych, nieszczęśliwych. Bezdomnych, wyrzuconych poza społeczeństwo. Został Bratem Albertem. W kompleksie zabudowań pustelni zwiedzamy „Chatkę Brata Alberta” jego celę i izbę pamiątek. W celi znajdują się relikwie Św. Brata Alberta oprawione w relikwiarz drewniany w kształcie dłoni trzymającej kromkę chleba.

Stamtąd udajemy się do położonej wyżej pustelni Braci Albertynów, wybudowanej na życzenie Św. Brata Alberta. Pierwotna pustelnia spłonęła w 1977 roku. Odbudowana według zupełnie nowego stylu, nadal pełni poprzednią rolę. W kaplicy u stóp Chrystusa Ukrzyżowanego /kopia Krzyża z Mogiły/ uczestniczymy w Najświętszej Eucharystii sprawowanej przez czcigodnego Ks. Proboszcza. Bierzemy w niej czynny udział. W spontanicznej modlitwie wiernych prosimy Ducha Św. i NMP - Matkę Kościoła o łaski potrzebne dla Kościoła, dla naszej Parafii i rodzin, a także prosimy, abyśmy za przyczyną Św. Brata Alberta umieli otwierać się na potrzeby naszych bliźnich i stawiali się dobrymi jak chleb.

Ubogaceni przeżyciami duchowymi i pięknem przyrody, powracaliśmy w radosnym nastroju. W tym też duchu składamy serdeczne podziękowanie Ks. Proboszczowi za prowadzenie pielgrzymki i polecamy Go w naszych modlitwach Matce Bożej Nieustającej Pomocy.

Bóg zapłać za wszelkie dobro.

A i W. Brańka



Pożegnaliśmy:

Władysława WOJTALA, ur. 1924 r., zamieszkała w Rokowie

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszła do wieczności:

*Dobry Jezu, a nasz Panie,
daj jej wieczne spoczywanie.*

Intencje mszalne:

Poniedziałek 18 czerwca *Marka, Elżbiety*

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Chrapla
- 6.³⁰ Śp. Roman z rodziną
- 7.⁰⁰ Śp. Józef Mrowiec
- 7.³⁰ Dziękczynno błagalna o światło Ducha Świętego i pełnienie woli Bożej
- 8.⁰⁰ Śp. Alojzy Bechta
- 12.⁰⁰ Śp. Jan Małecki
- 18.⁰⁰ Śp. Janusz Orlicki w 15 rocz. śm.

Wtorek 19 czerwca *Gerwazego, Protazego*

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Chrapla
- 6.³⁰ Śp. Jan Małecki
- 7.⁰⁰ Śp. Alojzy Bechta
- 7.³⁰ Śp. Józef Mrowiec
- 8.⁰⁰ W int. dusz czyśćcowych
- Śp. Jan Gał
- 12.⁰⁰ Śp. Janina Leśniak 4 rocz. śm. od koleżanek z pracy
- 18.⁰⁰ Śp. Alojzy Bechta

Środa 20 czerwca *Benigny, Bogny*

- 6.⁰⁰ Śp. Jan Małecki
- 6.³⁰ Śp. Józef Mrowiec
- 7.⁰⁰ Śp. Józef Targosz w 11 rocz. śm.
- 7.³⁰ W int. dusz czyśćcowych
- 8.⁰⁰ Dziękczynna w 80 rocz. urodzin i o błog. Boże dla Anny i jej rodziny
- 12.⁰⁰ Śp. Alojzy Bechta

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

- 18.⁰⁰ Za wszystkich uczestników Nowenny oraz w intencjach składanych prośb i podziękowań

Czwartek 21 czerwca *Alicji, Alojzego*

- 6.⁰⁰ Śp. Alojzy Bechta
- 6.³⁰ Śp. Jan Małecki
- 7.⁰⁰ W int. dusz czyśćcowych
- 7.³⁰ Śp. Maria Ziaja
- 8.⁰⁰ Śp. Józef Mrowiec
- 12.⁰⁰ Śp. Irena Kałuża
- 18.⁰⁰



Piątek 22 czerwca *Jana, Paulina*
UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO

SERCA PANA JEZUSA

- 6.⁰⁰ Śp. Franciszek i Stanisława
- 6.³⁰ Śp. Mirosław Sedliwy
- 7.⁰⁰ Śp. Jan Małecki
- 7.³⁰ W int. dusz czyśćcowych
- 8.⁰⁰ Śp. Józef Mrowiec
- 12.⁰⁰ Śp. Irena Kałuża
- 18.⁰⁰ Śp. Alojzy Bechta
- Śp. Tadeusz

Sobota 23 czerwca *Wandy, Zenona*
NIEPOKALANEGO SERCA MARYI

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Chrapla
- 6.³⁰ Śp. Jan Małecki
- 7.⁰⁰ Śp. Józef Mrowiec
- 7.³⁰ W int. dusz czyśćcowych
- 8.⁰⁰ Śp. Jan Bargiel w 7 rocz. śm.
- 12.⁰⁰ W int. pielgrzymów
- 18.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak w 2 rocz. śm.

Niedziela 24 czerwca *Jana Chrzcziciela, Danuty*

- 6.⁰⁰ Śp. Jan Stefaniuk
- 7.³⁰ Śp. Jan i Janina
- 9.⁰⁰ Śp. Jan Kolasa
- Śp. Franciszek, Józefa w 20 rocz. śm.
- 10.³⁰ Śp. Wiesław i Jan Gurdek
- 12.⁰⁰ Śp. Jan i Bronisława Dworzańska
- 13.¹⁵ Śp. Janina Nicieja
- Śp. Jan Małecki
- W int. dusz czyśćcowych
- 19.⁰⁰ Śp. Jan i Wiktoria Radwan

ciąg dalszy ze strony 2

6. Prosimy dzieci i młodzież, aby na zakończenie roku szkolnego podziękowali Bogu poprzez spowiedź i Komunię Św. Księża katecheci oraz Siostry przekażą dzieciom i młodzieży terminy spowiedzi i Mszy Św. na zakończenie roku szkolnego.

7. W piątek jest uroczystość Najświętszego Serca Bożego, a w sobotę Niepokalanego Serca Maryi. W sobotę o godz.

WCIAŻ W DOMU WADOWICKIM

W ostatnich dniach, wraz z Przedstawicielami Samorządu Miejskiego oraz Księżmi wadowickimi, udało mi się przeżyć radość spotkania z Ojcem Świętym. Koniecznie chciałem, aby w II rocznicę tej niezapomnianej pielgrzymki Papieża do Wadowic – poprzez obecność w Watykanie przedstawicieli ukochanego Domu Ojca Świętego – wyrazić hołd naszemu Najwybitniejszemu Rodakowi. Zaopatrzyłem się w dobry wadowicki chleb, a także nagłośnione kremówki, a zwłaszcza załadowałem w moje ograniczone serce i chybotliwą pamięć tę miłość, którą mają Wadowice do swego Rodaka. Wyraża się ona modlitwami i Komunią, nie tylko parafian, ale i setek pielgrzymów. Ileż to razy podczas Nowenny do Matki Bożej Nieustającej pomocy czytam prośby i podziękowania w intencji Papieża. Jakże często spotykam się z niezwykle głębokimi świadectwami ludzi, którzy w naszym kościele wyrażają uwielbienie Trójcy Przenajświętszej za tego niezwykłego Syna ziemi wadowickiej. Czytelnych znaków czci dla Papieża w ostatnich latach i miesiącach byliśmy świadkami.

Zdajemy sobie sprawę, że ich wciąż jest za mało, że czasami nie są w właściwej

6.00 Honorowa Straż Serca Bożego oraz chętni pielgrzymują do Częstochowy. Są jeszcze wolne miejsca – można się zapisać.

8. Święci tego tygodnia: we wtorek – wspomnienie św. Romualda, opata, w czwartek – wspomnienie św. Alojzego Gonzagi, zakonnika, w sobotę – wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny.

/-/ Ks. Jakub Gil - Proboszcz

tonacji, ani też w pełni nie oddają prawdy o wielkości naszego Papieża. To wszystko jest prawdą i dlatego im ktoś bardziej widzi, że to za mało i nie tak jak powinno być, tym bardziej niech stara się te braki uzupełniać. Miejsca i przestrzeni dla wyrażenia należnego hołdu Ojcu Świętemu w Wadowicach jest bardzo dużo dla wszystkich, którzy szczerze kochają Papieża.

Im więcej lat przybywa Papieżowi tym bardziej doceniamy każdy rok, każdy miesiąc, a nawet dzień życia Namiestnika Chrystusowego. To wielka wartość dla świata współczesnego, Kościoła powszechnego, jak również dla Wadowic.

Z tymi myślami wyrażonymi w chlebie i w kremówkach, przybyłem wraz z grupą Wadowiczank do Watykanu. Dzięki niezwykłej życzliwości Księdza Biskupa Stanisława Dziwisza mieliśmy szczęście spotkać się z Ojcem Świętym przy obiedzie świątecznym. Czułem się wtedy tak jak przed laty w domu rodzinnym przeżywałem wieczór wigilijny. W Święto Trójcy Przenajświętszej wadowicki dom znalazł się w watykańskim pałacu, a apostołskie progi w progach mieszkania ziemi

ciąg dalszy na stronie 4

podbeskidzkiej. Łamanie opłatkiem na wieszczy wigilijnej wyrażające bliskość i miłość, a zwłaszcza wielkie zainteresowanie członków rodziny swoimi korzeniami to przybliżenie atmosfery obiadu świątecznego w Domu Ojca Świętego.

Papież podczas obiadu zadawał nam pytania dotyczące kondycji duchowej i materialnej mieszkańców i miasta. Brało udział w tym obiedzie 8 osób ziemi wadowickiej, wraz z Księdzem Kardynałem Andrzejem Deskurem i Księdzem Arcybiskupem Józefem Wesołowskim – nuncjuszem w Boliwii, który pochodzi z Czorsztyna na Podhalu. Główny Sekretarz Ojca Świętego Ksiądz Biskup Dziwisz wraz z Prałatem z archidiecezji lwowskiej czuwali również przy Ojcu Świętym na tym obiedzie. Dla mnie mniej ważne było co jemy. Nie umiałbym nawet wymienić jaka była kolejność dań. Wiem, że spożywałem ten posiłek z wielkim apetytem. O wiele bardziej liczyła się atmosfera tych godzin spędzonych przy stole z Ojcem Świętym.

Z wielkim wzruszeniem myślałem sobie o przedziwnej tajemnicy naszego wybraństwa. Tyle milionów ludzi na świecie chciałoby Ojca Świętego dotknąć, osobiście z nim porozmawiać, a my, jak w rodzinnym domu sycimy się dobrymi strawami watykańskimi, ale jeszcze bardziej mądrym słowem Ojca Świętego. Niezwykła żywa pamięć Namiestnika Chrystusowego wzrusza mnie do głębi. W pewnym momencie pyta o swoich kolegów. Mówimy o Mszy Świętej 18 maja. O spotkaniu kolegów Ojca Świętego w tym dniu na plebanii wadowickiej. „- *Gienek Mróz, mój kolega mieszkający w Opolu dużo do mnie pisze. Nie wiem co się dzieje z Zo-*

sią Pukło. Wnuka Klugera mam w najbliższym czasie chrzczyć. Mój Boże, ile to lat minęło od czasu, gdy jako chłopiec chodziłem z moim ojcem, który był dobrym piechurzem i na Dzwonek, a także na Leskowiec”.

„-(...) czy teraz też biorą wodę ze źródła pod Dzwonkiem. Tam mój ojciec często mnie posyłał. Lubilem te wodę pić. Na jakim poziomie teraz stoi liceum wadowickie. W mojej młodości ta szkoła bardzo się liczyła. Gdy ją skończyłem nie miałem żadnych trudności dalszego studiowania”.

„-(...) w mojej młodości tym miastem rządził burmistrz, a teraz widzę Panią Burmistrz, a mówią, że w Polsce jest antyfeminizm. (...) Jak o to miasto dba samorząd. Jaką sympatią darzą mieszkańcy miejscowy samorząd”. Z kolei zwraca się do parlamentarzysty - Pana Mariana Sołtysiewicza i długo wypytuje o rolę Sejmu i Senatu w naszym wolnym narodzie.

„- A jak rozwija się „Solidarność”. Czy to już historia, czy też wciąż troska o ludzi potrzebujących” – pyta P. Szczura.

Od spraw świeckich przechodzi Ojciec Święty do spraw duchowych. Patrzy na Proboszcza z Mucharza Księdza Jana Marcisza i mówi o jego wielkim poprzedniku Księdzu Prałacie Józefie Motywie. Rozmawiając z ks. Andrzejem Leśnym opowiada historie związane z parafią w Choczni.

Z wielką radością wspomina – patrząc na ks. Dziekana Tadeusza Kasperka – konsekrację nowego kościoła w Wadowicach z taką żywością, jakby to miało miejsce wczoraj. Gdy ks. Dziekan Ka-

perk prosił o błogosławieństwo z okazji X rocznicy konsekracji świątyni św. Piotra – Ojciec Św. mówił: „*Modlę się stale za Wadowice”.*

Jednak nasza bazylika i dom i szkoły są częścią Jego serca. W pewnym momencie Ojciec Święty melancholijnie mówi: „- *Chciałbym na tej ziemi jeszcze być. Wejść w progi domów wadowickich. Choć coraz mniej mam kolegów z ławy szkolnej to jednak czuję, że Wadowice są zawsze ze Mną. One mi bardzo dużo w życiu dały”.* Słuchałoby się tych zwierzeń Ojca Świętego boć to Jego serdeczne słowa. Ziemia trudna, ale ziemia piękno. Moja ziemia.

ŚLADAMI ŚWIĘTEGO BRATA ALBERTA

Po niezwykle bogatym w pielgrzymowaniu Roku Jubileuszowym, znów wyruszyliśmy na pielgrzymkowy szlak.

W dzień po Zesłaniu Ducha Świętego, w Święto NMP – Matki Kościoła wyruszyliśmy wraz z niestrudzonym Ks. Proboszczem do Zakopanego – śladami Ojca Św. Jana Pawła II i św. Brata Alberta. Trasa naszej pielgrzymki wiodła przez przełęcz Krowiarki. Przy budowie tej drogi pracował w 1938 roku młody student Karol Wojtyła, o czym przypomina znajdujący się tam kamienny obelisk. Następnie zatrzymujemy się w Chochołowie, aby nawiedzić tamtejszy kościół p.w. św. Jacka. Kościół zbudowany został w latach 1853-1877 przez ks. Wojciecha Blaszyńskiego - proboszcza Sidziny, a pochodzącego z Chochołowa. Zbudowany jest w stylu nietypowym dla Podhala, bo w gotyckim wg. planu architekta krakowskiego, na wzór Kościoła Mariackiego. Wewnątrz znajduje się 6 ołtarzy gotyckich mn. z patronem kościoła -5-

Wadowicka ziemia. Na zakończenie, poproszony przez Księdza Biskupa fotograf Arturo Mari, robi nam zdjęcia z Ojcem Świętym. Prosimy, całując ręce papieskie: „Ojciec Święty, błogosław mieszkańcom ziemi wadowickiej”. Pada krótka odpowiedź „Ja wciąż noszę ich w sercu i nieustannie za nich się modlę. I zawsze wam błogosławie”.

Przygięty wiekiem i ciężarem swego niepojętego urzędu odchodzi Papież na krótkie dziękczynienie do kaplicy. Z dumą patrzymy na tego mocarza, giganta ducha ludzkiego, który z niezbadanych wyroków Boskich urodził się w Wadowicach. Dzieciństwo i młodość przeżył na tej podbeskidzkiej ziemi. *Ks. Proboszcz*

i Matką Bożą Chochołowską.

Wjeżdżając do Zakopanego wступujemy do Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach. Gospodarzami tego sanktuarium są Ojcowie Pallotyni. Kościół wybudowany został jako „Wotum wdzięczności za cudownie uratowane życie Ojca Św. Jana Pawła II w dniu 13 maja 1981r.” Na frontonie Kościoła umieszczone są słowa Ojca Świętego: „Proszę was, bądźcie ze mną. Módlcie się za mnie”. Pamiętając o tym modlimy się w tym pięknym Sanktuarium podziwiając architekturę wnętrza wykonaną przez miejscowych górąli. W centrum ołtarza znajduje się tabernakulum i tron z figurą Matki Bożej Fatimskiej. W dwóch stacjach Drogi Krzyżowej widoczna jest postać Ojca Św. Jana Pawła II. W otoczeniu sanktuarium znajduje się ołtarz przeniesiony spod Krokwi, przy którym w dniu 6 czerwca 1997 roku sprawował Mszę Św. Jan Paweł II. Stajemy przed tym ołtarzem i przypomi-